



Sygn. akt II USKP 210/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 czerwca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak (przewodniczący)

SSN Józef Iwulski

SSN Krzysztof Rączka (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku Agencji Ochrony "J." Spółki z o.o. Spółki komandytowej z siedzibą w W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddziałowi w W.

z udziałem zainteresowanego K. O.

o podleganie obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 21 czerwca 2022 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 17 lutego 2020 r., sygn. akt III AUa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania i
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 17 lutego 2020 r., sygn. akt III AUa (...) Sąd Apelacyjny w (...) w wyniku apelacji Agencji Ochrony „J.” sp. z o.o. sp. k. z siedzibą w W. zmienił wyrok

Sądu Okręgowego w W. z 22 marca 2018 r., sygn. akt XIII U (...) i poprzedzającą go decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z 29 maja 2017 r., nr (...) w części, w ten sposób, że stwierdził, że K. O. nie podlega, jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia, obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu u płatnika składek Agencji Ochrony „J.” Spółki z o.o. Spółki komandytowej z siedzibą w W.: od 1 marca 2016 r. do 31 marca 2016 r., od 1 maja 2016 r. do 31 maja 2016 r., i od 1 lipca 2016 r. do 2 lipca 2016 r. i zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. na rzecz Agencji Ochrony „J.” Spółki z o.o. Spółki komandytowej z siedzibą w W. kwotę 900 (dziewięćset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego; w pkt II Sąd Apelacyjny obciążył organ rentowy kosztami postępowania w drugiej instancji.

Agencja Ochrony J. Sp. z o.o. Sp. komandytowa z siedzibą w W. wniosła odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z 29 maja 2017 r. w przedmiocie stwierdzenia, że K. O. u płatnika składek podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia od 1 stycznia 2016 r. do 2 lipca 2016 r., przy czym płatnik składek zakwestionował decyzję w części. Według płatnika składek K. O. nie podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom w okresach od 1 marca 2016 r. do 31 marca 2016 r., od 1 maja 2016 r. do 31 maja 2016 r. i od 1 lipca 2016 r. do 2 lipca 2016 r.

W sprawie ustalono, że 1 stycznia 2016 roku K. O. zawarła umowę zlecenia z płatnikiem J. Sp. z o.o. Sp. k. w W. na wykonywanie usług ochrony obiektu. Umowa ta obowiązywała w okresie od 1 stycznia 2016 roku do 2 marca 2016 roku. Była to kolejna umowa łącząca strony. Wcześniejsze umowy łączyły strony od 2 września 2015 roku do 31 grudnia 2015 roku. W § 4 pkt 9 umowy z dnia 1 stycznia 2016 roku zawarto stwierdzenie, iż K. O. z tytułu zawartej umowy zlecenia nie podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowemu oraz nie chce podlegać dobrowolnemu ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowemu. W § 4 pkt 4 umowy wskazano, iż wynagrodzenie płatne będzie do 28 dni po upływie okresu na jaki została zawarta umowa, bez względu na jej wcześniejsze rozwiązanie. Wraz z powyższą umową K. O. przedstawiono do podpisania oświadczenie, w którym informuje, iż jest zatrudniona w innym przedsiębiorstwie na podstawie umowy, od

której odprowadzane są składki na ubezpieczenie społeczne, osiągane z tego tytułu wynagrodzenie brutto wynosi nie mniej niż minimalne wynagrodzenie za pracę i rezygnuje z objęcia jej dobrowolnym ubezpieczeniem emerytalnym i rentowym z tytułu zawarcia powyższej umowy zlecenia. W dniu 1 marca 2016 roku strony podpisały aneks do umowy przedłużając czas jej obowiązywania do 2 maja 2016 roku, a następnie w dniu 2 maja 2016 roku kolejny aneks przedłużając czas obowiązywania umowy do 2 lipca 2017 roku.

Podobnie jak przy podpisywaniu umowy z 1 stycznia 2016 roku, w dniu 3 maja 2016 roku ubezpieczona podpisała oświadczenie, w którym informuje, iż jest zatrudniona w innym przedsiębiorstwie na podstawie umowy, od której odprowadzane są składki na ubezpieczenie społeczne, osiągane z tego tytułu wynagrodzenie brutto wynosi nie mniej niż minimalne wynagrodzenie za pracę i rezygnuje z objęcia jej dobrowolnym ubezpieczeniem emerytalnym i rentowym z tytułu zawarcia powyższej umowy zlecenia.

W dniu 1 stycznia 2016 roku K. O. podpisała również umowę zlecenia ze spółką J. Sp. z o.o. z siedzibą w W.. Umowa ta początkowo obowiązywała w okresie od 1 stycznia 2016 roku do 2 marca 2016 roku, a następnie została ona przedłużona aneksem z 1 marca 2016 roku do 2 maja 2016 roku i uległa rozwiązaniu z uwagi na upływ czasu, na jaki została zawarta. W umowie tej przewidziano płatność wynagrodzenia w terminie do 7 dni po upływie okresu, na który zawarto umowę, bez względu na jej wcześniejsze rozwiązanie. W § 5 pkt 8 umowy przewidziano, iż z wynagrodzenia tego potrącane będą składki na obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne, rentowe i zdrowotne oraz zaliczka na podatek dochodowy.

W dniu 3 maja 2016 roku K. O. podpisała też umowę zlecenia ze spółką P. Sp. z o.o. z siedzibą w W. celem wykonywania czynności ochrony fizycznej na rzecz J. Sp. z o.o. Sp. k. w W.. Z umowy tej wynikało, że K. O. przysługuje wynagrodzenie nie mniejsze niż minimalne ustawowe wynagrodzenie za pracę, płatne w terminie do 7 dni po upływie okresu, na który zawarto umowę. Jednocześnie P. Sp. z o.o. zobowiązała się z tytułu tej umowy odprowadzać składki na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz

zaliczki na podatek dochodowy. Umowa ta zawarta była na okres od 3 maja 2016 roku do 2 lipca 2016 roku.

W związku z podpisaną w 2016 roku umową z J. Sp. z o.o. Sp. k. w W. K. O. otrzymała od odwołującej się spółki w dniu 21 marca 2016 roku wynagrodzenie w kwocie 2212 zł brutto (1865,92 zł netto), 23 maja 2016 roku w kwocie 2324 zł brutto (1959,84 zł netto) i w lipcu 2704 zł brutto.

W związku z umową zawartą ze spółką P. sp. z o.o. K. O. otrzymała w 2016 roku tytułem wynagrodzenia kwotę po 1850,26 zł brutto, wypłaconą w lipcu 2016 roku, zaś za miesiące maj i czerwiec 2016 roku spółka ta zadeklarowała zerową stawkę podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie emerytalne i rentowe ubezpieczonej.

Ze spółki J. Sp. z o.o. K. O. otrzymała natomiast w 2016 roku wynagrodzenie w kwotach po 1850 zł brutto w miesiącach marcu i maju, zaś za miesiące styczeń, luty i kwiecień 2016 roku spółka ta zadeklarowała zerową podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe.

Odwołująca się spółka w okresie od 1 stycznia 2016 roku do 2 lipca 2016 roku uiszczała za ubezpieczoną jedynie składki na ubezpieczenie zdrowotne. K. O. podpisywała kolejne umowy i oświadczenia dotyczące wskazanych wyżej umów będąc przekonana, iż łączy ją jedynie umowa z odwołującą się spółką. W spornym okresie słyszała, że inni pracownicy ochrony zgłaszali wątpliwości odnośnie do tego, kto jest stroną zawieranych z nimi umów, ale nie sprawdzała tego osobiście, ani nie zwracała się o żadne wyjaśnienia w obawie przed utratą możliwości zarobkowania. Umowy i pozostałe dokumenty do podpisania przywozili koordynatorzy, którzy nie wyjaśniali i nie omawiali treści tych dokumentów ani ich znaczenia dla podlegania przez pracowników ubezpieczeniom społecznym. Jednocześnie zapewniali pracowników, że wszystkie rozliczenia są prawidłowe i zapewniali o opłacaniu składek w związku z zawieranymi umowami. Na ewentualne pytania dotyczące rozliczeń umów koordynatorzy informowali, że przyjęte przez odwołującą się spółkę zasady rozliczeń wynikają z możliwości jakie dają przepisy prawa. Pracowników nie pytano czy są zainteresowani odprowadzaniem składek ze wszystkich czy też z określonych, wybranych przez pracowników, tytułów ubezpieczenia. Nie negocjowano z nim treści umów, jak również nie informowano

jakie znaczenie z punktu widzenia podlegania ubezpieczeniom społecznym mają zawarte w tych umowach zapisy i dołączane do nich oświadczenia. K. O. przez cały okres objęty zaskarżoną decyzją wykonywała faktycznie pracę na niezmiennych zasadach.

Organ rentowy z uwagi na brak poprawnych dokumentów J. Sp. z o.o. Sp. k. związanych z ubezpieczeniami, w dniu 3 kwietnia 2017 roku wszczął postępowanie wyjaśniające w celu ustalenia prawidłowych okresów podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym przez K. O. jako zleceniobiorcy u płatnika J. Sp. z o.o. Sp. k. w okresie od 2 września 2015 roku do 2 lipca 2016 roku.

Po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego organ rentowy w dniu 29 maja 2017 r. wydał zaskarżoną decyzję wskazując okresy, w których K. O. podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu u płatnika składek J. Sp. z o.o. Sp. k. oraz, w których nie podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu u płatnika składek J. Sp. z o.o. Sp. k. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia.

Wyrokiem z 22 marca 2018 r., sygn. akt XIII U (...) Sąd Okręgowy w W. w pkt. I oddalił odwołanie, zaś w pkt. 2 rozstrzygnął o kosztach zastępstwa procesowego na rzecz organu.

Apelację od powyższego wyroku wniosła odwołująca się, zarzucając mu naruszenie art. 9 ust. 2 w zw. z art. 13 pkt 2 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 963 ze zm.) oraz art. 9 ust. 2 u.s.u.s.

Sąd Apelacyjny w wyniku rozpoznania apelacji odwołującej się spółki zmienił zaskarżony wyrok.

Sąd odwoławczy wskazał, że przyjmuje za własne ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, gdyż znajdują potwierdzenie w dowodach z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy.

Sąd Apelacyjny uznał, że należy zaakceptować stanowisko odwołującej się spółki w kwestii rozumienia pojęcia przychodu na gruncie ustawy systemowej. Ustalając kwotę przychodu stanowiącego podstawę wymiaru składki należy uwzględnić jedynie świadczenia otrzymane lub pozostawione do dyspozycji ubezpieczonego od pierwszego do ostatniego dnia miesiąca kalendarzowego, z

uwagi na fakt, iż składki na ubezpieczenie społeczne rozliczane są w systemie miesięcznym. Rację ma również odwołująca się spółka twierdząc, że w przypadku, gdy ubezpieczony nie otrzyma w danym miesiącu żadnych wypłat, mimo, iż należały mu się na podstawie umowy, składki na ubezpieczenia za dany miesiąc nie będą naliczane. Tego typu zaległe należności będą naliczane przy ustalaniu podstawy wymiaru składki w miesiącu, w którym zostały ubezpieczonemu faktycznie wypłacone. Powyższy pogląd znajduje odzwierciedlenie w orzecznictwie. Nie jest bowiem dopuszczalne uwzględnianie w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne pracowników lub zleceniobiorców jakichkolwiek wierzytelności, które nie stały się przychodem ze stosunku pracy lub umowy zlecenia (umowy o świadczenie usług) w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych. Przychód powstaje bowiem dopiero w momencie jego rzeczywistego otrzymania lub postawienia do dyspozycji (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 8 marca 2018 r., sygn. akt III AUa 2348/17).

Odnosząc się do stanu faktycznego niniejszej sprawy Sąd odwoławczy ocenił, że Sąd Okręgowy błędnie wywiódł, iż ubezpieczona przez cały okres od 1 stycznia 2016 r. do 2 lipca 2016 r. podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym emerytalnemu i rentowym z tytułu umów zawartych z odwołującą się spółką. Wskazać należy, że K. O. w spornych okresach otrzymywała przychód w postaci wynagrodzenia z umów zlecenia zawartych z trzema podmiotami: J. Sp. z o.o., odwołującą się spółką i P. Sp. z o.o. Należy też mieć na uwadze, że w marcu oraz w maju 2016 r. K. O. otrzymała wynagrodzenie za wykonaną pracę na podstawie zawartej wcześniej z innym płatnikiem (J. Sp. z o.o.) umowy zlecenia. Z tytułu tej umowy zlecenia K. O. otrzymała wynagrodzenie brutto w wysokości nie niższej niż minimalne wynagrodzenie za pracę. Umowa ta została zawarta w tym samym dniu, w którym K. O. zawarła umowę zlecenia z odwołującą się spółką (1 stycznia 2016 r.). Jednocześnie również w marcu i w maju 2016 r. otrzymała wynagrodzenie za pracę wykonaną na podstawie umowy zawartej z odwołującą się spółką. Biorąc jednakże pod uwagę złożone przez K. O. oświadczenie dotyczące wyboru umowy zlecenia zawartej z innym płatnikiem, jako jedyne tytułu do ubezpieczeń, nie można było stwierdzić, iż podlegała ona ubezpieczeniu z tytułu umowy zawartej z odwołującą się spółką. Sąd Apelacyjny zauważył również, że 3

maja 2016 r. doszło do zmiany płatników, gdyż rozwiązaniu uległa umowa zawarta przez K. O. z J. Sp. z o.o. i jednocześnie weszła w życie umowa zlecenia zawarta przez ubezpieczoną z kolejnym płatnikiem P. Sp. z o.o. Wynagrodzenie za pracę wykonaną na podstawie tej umowy K. O. otrzymała w lipcu 2016 r., przy czym było to wynagrodzenie brutto w wysokości nie niższej niż minimalne wynagrodzenie za pracę. K. O. dokonała w dniu 3 maja 2016 r. wyboru umowy zawartej z P. Sp. z o.o. jako jedyne tytułu do obowiązkowych ubezpieczeń. Należało zatem przyznać rację odwołującej się spółce, że wybór tytułu do ubezpieczenia, o którym mowa w art. 9 ust. 2 ustawy systemowej dotyczy także ubezpieczenia z obowiązkowego tytułu. Jedynie na marginesie zauważyć należy, że apelująca się spółka powołała się na informacje zawarte na stronie internetowej organu rentowego, z których jednoznacznie wynika dopuszczalność bieżących, dokonywanych nawet w trakcie miesiąca kalendarzowego, zmian tytułów do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych.

Mimo, że umowa zlecenia z J. Sp. z o.o. Sp. k. została zawarta przez K. O. wcześniej niż umowa z P. Sp. z o.o., to wobec osiągnięcia z tytułu drugiej z tych umów przychodu w wysokości minimalnego wynagrodzenia, ubezpieczona miała prawo dokonać wyboru tej drugiej umowy jako jedyne tytułu do ubezpieczenia.

W podsumowaniu Sąd drugiej instancji stwierdził, że ubezpieczona w dniu 1 stycznia 2016 r. skorzystała z prawa wyboru, ponieważ żadna z zawartych w tym dniu umów zlecenia nie mogła zostać uznana za umowę wcześniej zawartą w rozumieniu art. 9 ust. 2 ustawy systemowej. Natomiast w dniu 3 maja 2016 r. ubezpieczona skorzystała z prawa do zmiany tytułu do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych. W konsekwencji umowa zlecenia zawarta z P. Sp. z o.o. stała się tytułem do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych rozpatrywanym w pierwszej kolejności. Należy przy tym zgodzić się z odwołującą się spółką, że skoro przepisy nie wprowadzają żadnych wymagań co do formy czy treści oświadczenia ubezpieczonego, to literalne brzmienie oświadczenia ubezpieczonej z dnia 1 stycznia 2016 r. wskazywało na prawidłowe dokonanie wyboru do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych, zaś skuteczność tego oświadczenia znalazła potwierdzenie w podstawie wymiaru składek konkretnie w wysokości przychodu osiągniętego z tytułu umowy zlecenia zawartej z J. Sp. z o.o.

Powyższe oznacza, że dokonana przez Sąd Okręgowy wykładnia przepisów art. 9 ust. 2 i ust. 2c ustawy systemowej jest błędna, pozostając w sprzeczności z literalną treścią omawianego przepisu i prowadzi do skutków sprzecznych z celem powołanych wyżej regulacji, jakim jest bez wątpienia uelastycznienie systemu ubezpieczeń społecznych i uwzględnienie potrzeb samych osób ubezpieczonych.

Powyższy wyrok skargą kasacyjną zaskarżył w całości organ rentowy. Skarżący zarzucił zaskarżonemu wyrokowi naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

- art. 9 ust. 2 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie wyrażającą się w:

- stwierdzeniu, iż zleceniobiorca ma prawo wyboru tytułu ubezpieczenia, w sytuacji gdy w miesiącu, w którym dokonuje wyboru nie osiąga żadnego przychodu i nie jest w stanie określić wysokości przychodu osiąganego w następnych okresach czasu z uwagi na fakt,

- iż wysokość wynagrodzenia jest uzależniona od ilości przepracowanych godzin;

- pominięciu zasady pierwszeństwa, która doznaje ograniczenia wyłącznie na skutek spełnienia przesłanek wskazanych w art. 9 ust. 2c ustawy systemowej, a które to przesłanki nie zostały spełnione ponieważ miesięczne wynagrodzenie nie przekroczyło minimalnego wynagrodzenia;

- art. 9 ust. 2c ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, poprzez błędną wykładnię wyrażającą się przyjęciem do podstawy wymiaru wysokości wynagrodzenia wypłaconego za okres dwóch miesięcy, podczas gdy powyższy przepis stanowi o miesięcznej podstawie wymiaru;

- art. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, poprzez naruszenie zasady solidaryzmu społecznego, przejawiającej się akceptacją braku proporcjonalności pomiędzy okresem pracy i wynagrodzeniem uzyskanym przez ubezpieczoną, a wysokością składki odprowadzonej na ubezpieczenia społeczne.

Wobec powyższego organ rentowy wniósł o:

1. uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, a w sytuacji uznania przez Sąd Najwyższy, że podstawa naruszenia prawa materialnego jest oczywiście uzasadniona, wniósł o uchylenie

zaskarżonego orzeczenia i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie odwołania odwołującej się spółki,

2. zasądzenie od odwołującej się spółki na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną odwołująca się wniosła o:

1) wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2) oddalenie skargi kasacyjnej — w przypadku przyjęcia jej do rozpoznania;

3) zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującej się kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa radcy prawnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest uzasadniona w stopniu uzasadniającym uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Z ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie wynika, że ubezpieczona wykonywała w tym samym okresie pracę na podstawie co najmniej dwóch umów zlecenia zawartych z różnymi podmiotami (płatnikami), z których tylko jedna, zgodnie z wolą ubezpieczonej, stanowiła tytuł ubezpieczenia. W tym kontekście kluczowe znaczenie mają ustalenia dotyczące umów zlecenia z J. Sp. z o.o. oraz z P. Sp. z o.o. (które stanowiły tytuł ubezpieczenia) weryfikujące spełnienie I zastrzeżenia wynikającego z art. 9 ust. 2c ustawy systemowej.

Zgodnie z art. 9 ust. 2 zdanie pierwsze ustawy systemowej, osoba spełniająca warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z kilku umów - zleceń, jest objęta obowiązkowo ubezpieczeniami z tej umowy, która powstała (została zawarta) najwcześniej. Artykuł 9 ust. 2 zdanie drugie ustawy systemowej stanowi, że taka osoba może dobrowolnie, na swój wniosek, być objęta ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi także z pozostałych, wszystkich lub wybranych, tytułów lub zmienić tytuł ubezpieczeń, z zastrzeżeniem ust. 2c i 7. Z kolei art. 9 ust. 2c ustawy systemowej przewiduje, że zleceniobiorca, którego podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe w

danym miesiącu jest niższa od kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę, spełniająca zarazem warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z innych tytułów (np. innych umów - zleceń), podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym również z innych tytułów. Zasady tej (tj. o obowiązkowym podleganiu innym tytułom) nie stosuje się, jeżeli łączna podstawa wymiaru składek z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy zlecenia lub z innych tytułów osiąga kwotę minimalnego wynagrodzenia za pracę.

W niepublikowanym wyroku Sądu Najwyższego z 22 października 2020 r., II UK 337/19, podkreślono, że z przywołanych przepisów wynika, że generalnie podstawą do objęcia obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi jest najwcześniej zawarta umowa (art. 9 ust. 2 zdanie pierwsze ustawy systemowej). Zleceniobiorcy przysługuje ponadto wybór co do dobrowolnego ubezpieczenia z tytułu pozostałych umów (art. 9 ust. 2 zdanie drugie ustawy systemowej). Należy jednak uwzględnić przy tym – jako *lex specialis* („z zastrzeżeniem”) – art. 9 ust. 2c ustawy systemowej. Zastrzeżenie „odsyłające” do art. 9 ust. 2c, przy uwzględnieniu gramatycznych reguł wykładni, należy rozumieć w ten sposób, że sytuacja prawna zleceniobiorcy jest regulowana treścią art. 9 ust. 2 zdanie drugie ustawy systemowej (dobrowolność co do objęcia ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z pozostałych, wszystkich lub wybranych, tytułów lub zmiany tytułu ubezpieczeń) tylko wtedy, gdy nie będzie wypełniała hipotezy art. 9 ust. 2c ustawy systemowej. Tym samym sytuacja prawna omawianej osoby w pierwszej kolejności powinna być oceniana przez pryzmat regulacji art. 9 ust. 2c ustawy systemowej i dopiero wówczas, gdy hipoteza normy prawnej zawartej w tym przepisie nie zostanie spełniona, sytuacja ta będzie uregulowana wprost normą wynikającą z art. 9 ust. 2 ustawy systemowej, która *a contrario* formułuje zasadę, zgodnie z którą zleceniobiorca nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu drugiej i ewentualnych kolejnych umów zlecenia. Innymi słowy, ocena sytuacji prawnej zleceniobiorcy dokonywana z uwzględnieniem regulacji art. 9 ust. 2c ustawy systemowej powinna „wyprzedzać” ocenę dokonywaną wyłącznie na podstawie art. 9 ust. 2 ustawy systemowej (tak, odnośnie do art. 9 ust. 4a ustawy systemowej i sytuacji prawnej zleceniobiorców uprawnionych do emerytury lub

renty wskazano w wyroku Sądu Najwyższego z 21 marca 2019 r., II UK 548/17, LEX nr 2638597).

Przepis art. 9 ust. 2c ustawy systemowej wprowadza obligatoryjne uwzględnienie innych tytułów w sytuacji, gdy podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe w danym miesiącu jest niższa od kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę. Zasady tej nie stosuje się wówczas, gdy łączna podstawa wymiaru składek z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy - zlecenia lub z innych tytułów – np. w wyniku wyboru, o którym mowa w art. 9 ust. 2 zdanie drugie ustawy systemowej – osiąga kwotę minimalnego wynagrodzenia za pracę. Innymi słowy, wybór dodatkowych tytułów ubezpieczenia, o którym mowa w art. 9 ust. 2 zdanie drugie ustawy systemowej, możliwy jest pod warunkiem, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe w danym miesiącu jest co najmniej równa kwocie minimalnego wynagrodzenia za pracę. Jeżeli tak nie jest, art. 9 ust. 2c ustawy systemowej nakazuje uwzględniać - poza najwcześniej zawartą umową - także inne tytuły (tu: umowy zlecenia), tak aby podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe w danym miesiącu osiągnęła co najmniej kwotę minimalnego wynagrodzenia.

Zgodnie z art. 18 ust. 3 tej ustawy, podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe zleceniobiorców ustala się zgodnie z ust. 1, jeżeli w umowie agencyjnej lub umowie zlecenia albo w innej umowie o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, określono odpłatność za jej wykonywanie kwotowo, w kwotowej stawce godzinowej lub akordowej albo prowizyjnie. W uchwale składu siedmiu sędziów z 10 września 2009 r., I UZP 5/09 (OSNP 2010 nr 5-6, poz. 71) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że niewypłacone pracownikowi wynagrodzenie za pracę nie stanowi podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, gdyż nie jest prawnie możliwe uwzględnianie w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne pracowników jakichkolwiek należności, które nie stały się przychodem ze stosunku pracy w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych. Przychód ten zaś powstaje dopiero w momencie rzeczywistego otrzymania lub postawienia go do dyspozycji pracownika, stąd przy ustalaniu podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne istotne jest czy powstał

przychód z tytułu stosunku pracy, a więc czy nastąpiła wypłata należności lub jej postawienie do dyspozycji ubezpieczonego.

Za trafny należy uznać pogląd wyrażony w powołanym wyroku Sądu Najwyższego (II UK 337/19), że stosując art. 9 ust. 2c ustawy systemowej, użyte w tym przepisie pojęcie „podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe” nie można interpretować, posługując się art. 18 ust. 1 ustawy systemowej i utożsamiać go z przychodem zdefiniowanym w art. 4 pkt 9 tej ustawy. Należy bowiem zwrócić uwagę, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego rozstrzygnięte zostało już, że użyty w art. 9 ust. 1a ustawy systemowej zwrot „podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe” należy rozumieć jako wynagrodzenie za pracę wynikające z treści stosunku pracy, a nie jako przychód zdefiniowany w art. 4 pkt 9 tej ustawy (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 4 lutego 2013 r., I UK 484/12, OSNP 2013 nr 23-24, poz. 28; z 18 kwietnia 2018 r., III UK 54/17, LEX nr 2555096; z 13 grudnia 2018 r., I UK 58/18, OSNP 2019 nr 7, poz. 88). W stanowisku tym podkreśla się, że ustawodawca posłużył się w art. 9 ust. 1a ustawy systemowej pojęciem „podstawy wymiaru składek” w innym znaczeniu niż w art. 18 ust. 1 tej ustawy. Biorąc pod uwagę odrębność instytucji uregulowanych w art. 9 ust. 1a oraz w art. 18 ust. 1 ustawy systemowej należy uznać, że w powołanych przepisach ustawodawca nadaje temu pojęciu różną treść normatywną. Przede wszystkim art. 9 ust. 1a został umieszczony w Rozdziale drugim ustawy systemowej zatytułowanym „Zasady podlegania ubezpieczeniom społecznym”, który - jak sam tytuł wskazuje - reguluje zasady podlegania ubezpieczeniom społecznym (art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej). Zasady ustalania składek na ubezpieczenie społeczne, w tym podstaw ich wymiaru (art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy systemowej), zostały odrębnie uregulowane w Rozdziale trzecim tej ustawy. W związku z tym należy rozdzielić samą instytucję podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu i rentowym od instytucji następczego ustalania wysokości składek oraz ich podstawy wymiaru. Jeżeli zatem pracownik podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym na podstawie ważnego stosunku pracy (art. 9 ust. 1 ustawy systemowej), którego elementem jest wynagrodzenie w wysokości co najmniej minimalnego wynagrodzenia w przeliczeniu na okres jednego miesiąca i praca ta jest wykonywana, co nakłada na

pracodawcę obowiązek wypłaty za nią uzgodnionego wynagrodzenia, to należy uznać, że pracownik ten nie podlega również obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z innych tytułów na podstawie art. 9 ust. 1a ustawy systemowej w sytuacji, gdy nie dochodzi do wypłaty należnego mu wynagrodzenia za pracę za dany okres, co jest równoznaczne z brakiem przychodu ze stosunku pracy w tym okresie w rozumieniu art. 4 pkt 9 ustawy systemowej, mającego znaczenie dla określenia podstawy wymiaru składek zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy systemowej.

Te same argumenty wskazują, że również i „podstawa wymiaru składek” z art. 9 ust. 2c ustawy systemowej wynika z treści zawartej umowy o świadczenie usług i faktycznego jej wykonywania. Nie jest przy tym istotne, że dopiero od 1 stycznia 2017 r. weszły w życie przepisy ustawy z 22 lipca 2016 r. o zmianie ustawy o minimalnym wynagrodzeniu za pracę oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2016 r., poz. 1265), które wprowadziły w odniesieniu do umów zlecenie minimalną stawkę godzinową oraz zasadę, zgodnie z którą w przypadku umów zawartych na czas dłuższy niż 1 miesiąc, wypłaty wynagrodzenia w wysokości wynikającej z wysokości minimalnej stawki godzinowej dokonuje się co najmniej raz w miesiącu (art. 8a ust. 6 ustawy z 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę). Obowiązujące przed tą datą przepisy odnoszące się do minimalnego wynagrodzenia za pracę, przy uwzględnieniu art. 85 § 2 k.p. (Wypłaty wynagrodzenia za pracę dokonuje się co najmniej raz w miesiącu, w stałym i ustalonym z góry terminie), dotyczyły minimalnego wynagrodzenia za miesiąc pracy. W korelacji z tym unormowaniem pozostaje ustawa systemowa, która w stosunku do wszystkich płatników (a nie tylko pracodawców) wprowadza obowiązek raportowania co miesiąc o podstawie wymiaru składki (art. 41 ust. 3 pkt 4 tiret b). Ten aspekt decyduje o sposobie rozumienia art. 9 ust. 2c ustawy systemowej, a konkretnie o tym, że porównanie podstawy wymiaru składki z minimalnym wynagrodzeniem za pracę następuje w ujęciu miesięcznym.

Podsumowując przedstawione stanowisko, należy uznać, że podstawa wymiaru składki w danym miesiącu stanowi iloczyn umówionej stawki godzinowej przemnożonej przez liczbę godzin przepracowanych w tym miesiącu, niezależnie od tego, jak strony się umówiły w zakresie terminów płatności wynagrodzenia.

Ponieważ sprawa nie dotyczy wysokości składki, ubocznie jedynie wyrazić można pogląd, że art. 9 ust. 2c ustawy systemowej wprowadza obligatoryjne uwzględnienie innych tytułów w sytuacji, gdy podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe w danym miesiącu jest niższa od kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę. Ustawa nie wskazuje przy tym, że chodzi jedynie o „częściowe” podleganie ubezpieczeniom z innych tytułów. Oznacza to, że jako podstawę wymiaru składek należy uwzględnić cały przychód z kolejnej umowy - zlecenia, a nie tylko jego część, która uzupełnia przychód z umowy pierwszej do wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę. Z przepisu nie wynika także, aby granicą podstawy wymiaru składek miała być kwota minimalnego wynagrodzenia za pracę. Kwota ta ma bowiem znaczenie tylko dla zastosowania reguły szczególnej z art. 9 ust. 2c ustawy systemowej, stanowiąc element jej hipotezy. Nie jest ona natomiast wskazana w jej dyspozycji. W konsekwencji należałoby uznać, że obciążony składką na ubezpieczenia jest cały przychód z umowy - zlecenia stanowiącej na mocy art. 9 ust. 2c ustawy systemowej kolejny tytuł ubezpieczenia.

W związku z powyższym orzeczono jak w sentencji, zgodnie z art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c.